

Marek Stachowski

Uniwersytet Jagielloński  
Kraków

### **Kilka uwag o zapożyczeniach tureckich w dialekcie macedońskim Bitoli**

Kiedy w dwa lata po śmierci Olivera Jašar-Nastevej ukazała się jej praca o turcyzmach w języku macedońskim (Jašar-Nasteva 2001), będąca w swej istocie nieco zmodyfikowaną wersją doktoratu autorki z roku 1962 (Петровић 2003: 239), wydawało się, że ta staranna rozprawa obejmuje już rzeczywiście cały zasób macedońskich zapożyczeń z języka tureckiego, a jeśli ktoś kiedyś poczyna jakieś uzupełnienia materiałowe, to będą to jedynie drobiazgi.

Najnowszą pracą o turcyzmach macedońskich jest niedawno opublikowana w Skopje książka Vladimira Cvetkovskiego (Цветковски 2017). Składa się ona z dwóch części: krótkiego wstępu (s. 5–21) z literaturą i czterolinijkowym streszczeniem angielskim (s. 22–23) z jednej strony, a słowniczka (s. 25–107) z łącznie około 1300 hasłami z drugiej. Jest to więc glosariusz wcale zasobny i, nawet jeśli praca ta – w odróżnieniu od studium Jašar-Nastevej – nie przynosi czytelnikowi opracowania językoznawczego, można mieć nadzieję, że znajdą się tu wyrazy regionalne, których nie ma w pracy poprzedniczki Cvetkovskiego. I rzeczywiście tak jest.

Jašar-Nasteva wymienia w indeksie na końcu swej monografii 308 hasel rozpoczynających się od *a-*. Cvetkovski wzbogaca tę listę o dwie grupy wyrazów:

a) wyrazy na *a-*, których w książce Jašar-Nastevej nie ma w ogóle; są to: *абериџа*, *авра*, *авукайџ*, *азар*, *аздиса*, *азман*, *аирлиџа*<sup>1</sup>, *акурук*, *ала-ала*, *алабаиш*,

---

<sup>1</sup> U Jašar-Nastevej jest za to antonim: *аирцџа*, którego nie ma z kolei u Cvetkovskiego.

*алаварсан, алев, алваџи ѿефѿер, алканайѿлиџа, алиамиџа, амин, анкаѿиси, анлаисува, айсанѿиџа, арабаѿилак, арабаѿи, арамолсун, арамиџа, араѿичиче, арнауѿи, арѿиириса, арчи, арчиараси, ас, асѿра, айѿерѿиџа, аур, ахѿиџа, ахѿилниѿа, аѿи, аѿилак* – łącznie: 37 wyrazów;

- b) wyrazy na *a-*, pojawiające się u Cvetkovskiego w wariantach fonetycznych bądź morfologicznych, których nie poświadcza indeks Jašar-Nastevej [JN]: *алашверѿиш ~ алашверѿиш* (JN: *алаш-фѿерѿиш*), *алѿувеѿ* (JN: *алѿувеѿиџа*), *арѿаван* (JN: *арѿован*), *арѿаванлиџа* (JN: *арѿованлиџа*), *асален ~ асолен* (JN tylko: *асален*), *ауѿ* (JN: *авуѿ*), *ауѿ* (JN: *авуѿ*), *афѿерим* (JN: *афѿирим*), *афѿусали* (JN: *афѿуѿ-али*), *ашиѿѿе* (JN: *ашиѿѿе*) – łącznie: 11 nowych wariantów (pomijam tu *асален*, które jest poświadczone w obu źródłach).

To nie są oczywiście szokujące liczby w porównaniu z nieco ponad 300 hasłami na *a-* w pracy Jašar-Nastevej<sup>2</sup>, ale są to jednak wielkości wystarczające, aby brać poważnie publikację Cvetkovskiego i pozbyć się złudnej nadziei, że poznałiśmy już pełny zasób turcyzmów w języku macedońskim. Zestaw Cvetkovskiego ma tę słabą stronę, że ograniczony jest do jednego miasta, wprawdzie ważnego, ale tylko jednego, tak że w wielu wypadkach brakuje nam zdecydowanie tła porównawczego, żeby móc jednoznacznie powiedzieć, na ile materiał zebrany przez Cvetkovskiego jest typowy dla samej tylko i wyłącznie Bitoli. Ale z drugiej strony zestaw Cvetkovskiego ma tę silną stronę, że pochodzi on od profesora anglistyki, a więc zawodowego filologa, a przy tym mieszkającego na stałe w Bitoli, toteż można mieć całkowite zaufanie na przykład do semantyki zaprezentowanego przezeń słownictwa.

Tym niemniej niektóre wyrazy wymienione przez Cvetkovskiego jako turcyzmy słuszniej byłoby traktować z większą ostrożnością. Chodzi mi na przykład o następujące przypadki<sup>3</sup>:

Mac. *аѿаѿи* ‘wagabunda, gangster’ wcale nie musi pochodzić z tur. *apas* ‘apasz, chuligan, złodziej’. Do języka macedońskiego mógł się ten wyraz dostać równie dobrze, o ile nie bezpośrednio z franc. *apache*, to z bułgarskiego *аѿаѿи* czy serbskiego albo chorwackiego *apaš* id. Rzecz ma oczywiście szersze tło. Możliwość przenikania wyrazów tureckich do języków bałkańskich nie bezpośrednio z tureckiego, ale za pośrednictwem innych języków bałkańskich to na razie wciąż jeszcze słabo zbadana tematyka, choć wydaje się, że z każdym rokiem podję-

<sup>2</sup> Indeks Jašar-Nastevej nie jest niestety dokładny. I tak na przykład nie ma tam (obok wymienionego w indeksie *алаш-фѿерѿиш*) wariantu *алаш-верѿиш*, który pojawia się u niej na stronie 177 w rozdziale o adaptacji wokalicznej. Nie warto chyba przeprowadzać w takiej sytuacji dalszych dokładnych wyliczeń dla haseł na wszystkie pozostałe litery alfabetu, skoro nie sposób uważać ich za coś więcej niż dane tylko ogólnie orientujące w porporcjach.

<sup>3</sup> W większości wypadków nie podaję numeru strony w monografii Cvetkovskiego, gdyż poszczególne wyrazy łatwo można znaleźć mimo pewnych pomyłek w kolejności alfabetycznej.

cie tych badań w sposób regularny staje się coraz bardziej możliwe, zwłaszcza dla językoznawców w poszczególnych krajach bałkańskich, a to ze względu na łatwiejszy dla nich dostęp do gwar i niektórych publikacji.

Mac. *axa* ‘aha!’ i *ox* ‘och!’ są wykrzyknikami tak uniwersalnymi, że nie odważyłbym się ich uznać w ogóle za zapożyczenie, a tym bardziej przypisać ich jakiemuś jednemu konkretnemu językowi-dawcy. Podobnie rzecz się ma z rzekomo tureckim pochodzeniem macedońskiego *кило(ѣрам)* ‘kilo(gram)’.

Mac. *аџлац* ‘atłas’ uznany jest za turcyzm zarówno przez Jašar-Nastevą<sup>4</sup>, jak i przez Cvetkovskiego<sup>5</sup>. Wyraz ten ma charakter wybitnie międzynarodowy i jedynie jakieś okoliczności z historii handlu tekstyliami bądź ich produkcji mogłyby przemawiać za faktycznie tureckim pochodzeniem samego terminu. Wspomniana tu w przypisie, a niewidoczna w indeksie Jašar-Nastevej podwójna pisownia *аџлац* ~ *аџлаз* zdaje się przemawiać za zapożyczeniem tego wyrazu do języka macedońskiego raczej z bułgarskiego *аџлац* ~ *аџлаз* id. niż z tureckiego, choć sama pisownia może też wynikać z wtórnych zmian *post factum*. Nie wiem na przykład, czy oba te warianty graficzne są w Macedonii jednakowo stare. Można by sobie wyobrazić, że termin ten najpierw był zapożyczony do macedońskiego rzeczywiście z tureckiego z <-c>, a potem wprowadzono pod wpływem grafii bułgarskiej wariant z <-з>. Ale to tylko domysł. Każdego z wariantów ([a] < tur.; [b] < bułg.; [c] < tur. i kontaminacja z bułg.) trzeba dowieść filologicznie i faktograficznie.

I jeszcze kilka uwag dotyczących niektórych wyrazów o nagłosie innym niż *a-*: *бавча* zob. *џукела*.

*белеџ* ‘znak’. – Wyprowadzałbym nie z tur. *belgi* id., lecz z rzadkiego, ale jednak poświadczonego także w tym znaczeniu tur. *belek* ~ (dial.) *beleg* ‘1. mountain pass; 2. swaddling clothes; 3. sign, mark; 4. present, gift’ (Redhouse 152b)<sup>6</sup>.

*билбила* [nie -л̣] ~ *бимбил̣ь* [nie -л] ‘słowik’ < tur. *bülbül* id.; *вервеле* ‘rwestes, zamęt’ < tur. *velvele* id. – Oba te wyrazy są powiązane z sobą w osobliwy, ale i ciekawy sposób. W wypadku wariantu *бимбил̣ь* można się wahać, czy nastąpiła tu asymilacja kontaktowa pod względem miejsca artykulacji

<sup>4</sup> Zob. Јашир-Настева (2001: 78), gdzie podane są dwa warianty fonetyczne (czy tylko graficzne?): *аџлац* ~ *аџлаз*, podczas gdy w indeksie jest tylko *аџлаз*.

<sup>5</sup> Zob. Цветковски (2017: 31), w środku strony, jeszcze przed *аџ* ‘koń’. Tu i w wielu innych miejscach kolejność alfabetyczna jest odmienna od standardowej.

<sup>6</sup> Takie szeregowe wymienienie znaczeń w Redhouse (1979) jest mylące. W gruncie rzeczy znaczenia 1 i 2 pochodzą od znaczeń: ‘owijać w talii’ < praturk. \**bēl* ‘talia; przewężenie’ > wsp.tur. *bel* ‘talia’; znaczenie 4 jest zapożyczone z mongolskiego, a najważniejsze tu dla nas znaczenie 3 wynika z tego samego rdzenia praturkijskiego \**bel* ‘coś znanego/zwyczajnego’, który widzimy w przytoczonym przez Cvetkovskiego wyrazie *belgi* ‘znak’ i w powszechnie dziś używanym derywacie tur. *belli* ‘znany’. Z punktu widzenia etymologii powinny to więc być trzy hasła homonimiczne, a nie jedno polisemiczne.

(-lb- > -mb-) czy też dysymilacja na odległość pod względem nosowości ( $l - l > m - l$ ). Natomiast w wypadku mac. *вервеле* nie można mieć wątpliwości, że zmiana kontaktowa tu nie zaszła, gdyż -rv- nie jest bardziej zasymilowane niż wyjściowe -lv-. Tak więc mamy tu ewidentnie do czynienia z dysymilacją na odległość: tur.  $l - l >$  mac.  $r - l$ . Tym samym oba wyrazy macedońskie najdogodniej będzie tłumaczyć dysymilacją sonantów na odległość. – Do tejsze grupy należy też mac. *булџур* ~ *бунџур* ‘potrawa z kaszy pszennej’ < tur. *bulgur* ‘kasza pszenna’; mac. *дондурма* ~ *долдурма* ‘lody’ < tur. *dondurma* id.; mac. *филџан* ‘filizanka’ < tur. *fincan* id. – Również Jašar-Nasteva (Jašar-Nasteva 2001: 194) interpretuje *вервеле* jako rezultat dysymilacji, ale nie wyciąga stąd wniosku dla pary *булџур* ~ *бунџур* i wyrazu *филџан*, a wariantów *бимбил* i *долдурма* nie notuje wcale. Najważniejszą obserwacją jest to, że dysymilacji podlega tu generalnie pierwsza ze spółgłosek, z tym że w sekwencjach  $n - n$  zwykle dzieje się odwrotnie, tzn. zmianie ulega druga spółgłoska np. mac. *намќор* ‘ponury, nieprzystępny’ < tur. *nankör* ‘nie wdzięczny’, mac. *менѓеме* ‘prasa, imadło, kleszcze’ < tur. *mengene* id. Oba te przykłady poświadczają zmianę  $n - n > n - m$ , ale por. powyżej kontrprzykład w postaci mac. *филџан* z rozwojem  $n - n > l - n$ . Nie dysponuję materiałem na tyle dużym, żeby pokusić się o sformułowanie dokładniejszych uogólnień. *боксој*, użyte obraźliwie (przypuszczalnie hapaks), dosł. jakby ‘ród/ludzie jak łajno’ < tur. *bok* ‘łajno’ + *soy* ‘ród, klan’. Cvetkovski przyjmuje tu za etymon formę izafetu dopełniaczowego *bokun soyu*, co zbyt daleko odwodzi nas od brzmienia macedońskiego. Za etymon korzystniej jest przyjąć postać tur. *bok soy*, tworzącą izafet pierwszy, paralelny do do dziś używanego w tureckim wyrażenia *bok herif* ‘zasraniec, cholerny typ’ (< *bok* ‘łajno’ + *herif* ‘facet, gość’). *булџур* ~ *бунџур* zob. *билбил*.

*вервеле* zob. *билбил*.

*дибидус* ‘absolutnie, całkowicie’ (natomiast Jašar-Nasteva 2001: 217 daje jako hasło postać *дибидуз* [tak też w indeksie] ale w cytowanym przez nią tamże przykładzie jest *дибидус* [którego nie ma w indeksie]). Wyraz nie wywodzi się (wbrew Цветковски 2017: 44) z tur. *dibi düz*, co znaczy ‘mający równe/płaskie dno, równodenny, płaskodenny’, ale z tur. *düpedüz* ‘1. równiutki, równiutko; 2. wprost, bez owijania w bawełnę’.

*дондурма* ~ *долдурма* zob. *билбил*.

*инаеџи* ‘upór’ < tur. *inat* id. – Oddanie tur. -a- przez mac. sekwencję -ae-, czego nie obserwujemy w innych wyrazach, budzi zdziwienie. Rzecz wyjaśnia Jašar-Nasteva, pisząc „секако по аналогија на *занаеџи*, *кабаеџи*, *насиеџи* и сл.” (Jašar-Nasteva 2001: 183). Współczesne postacie tureckie brzmią: *zanaat* ‘rzemiosło’, *kabahat* ‘wina’, *nasihat* ‘porada’, stąd por. też inne warianty macedońskie: *инаџи*, *насаџи*, *кабаџи* (Jašar-Nasteva 2001: 105, 107);

ich starsze i dialektalne odpowiedniki w tureckim mogły być wymawiane z *-et*. Szkoda, że Cvetkovski pozostawił ten wyraz bez komentarza.

*јанџлаиш* ‘błąd’ < tur. *yanlış* id. Tak samo Jašar-Nasteva, która jednak dostrzega osobliwość mac. *-ž-* i stąd pisze: „Консонантот *ž* во *јанџлаиш* од *yanlış* претставува изолиран случај” (Јашар-Настева 2001: 197), a w przypisie 197 na tejże stronie 197 [!] przypomina uwagę André Mazona, iż „Le *g* de *jángleş* «erreur» n’est que l’echo du *n* guttural de l’original turc *yanlış*” (Mazon 1936: 50). I rzeczywiście: w dialektach anatolijskich zachowała się pierwotna wymowa *yanlış* i taka postać powinna być podawana jako etymon wyrazu macedońskiego, co od razu wyklucza go z grupy wyrazów ze spółgłoskami wstawionymi po zapożyczeniu i tym samym likwiduje „изолиран случај”. Język macedoński poświadcza tu bowiem dawną wymowę turkijską, która zachowała się w niektórych dialektach anatolijskich, a uprościła przez zbliżenie miejsc artykulacji (*-ŋl-* > *-nl-*) w tureckim języku literackim.

*калај* ‘вид метал’ < tur. *kalay*. – Nie wiem, dlaczego autor nie wyjaśnił wyrazu macedońskiego dokładniej, w każdym razie po turecku *kalay* znaczy ‘cyna’.

*каракоңцолка* ‘zła/brzydka kobieta/żona’ < tur. *karakoncolos*. – Szkoda, że autor nie podaje w swym słowniczku znaczeń tureckich. Czytelnik może się oczywiście nieufnie odnosić do myśli, że etymon turecki ma dokładnie takie samo znaczenie jak jego refleks macedoński. Rzeczywiście, etymon znaczy coś nieco innego: ‘potwór/duszek, który może się człowiekowi przyśnić w nocy; Baba Jaga, którą straszy się niegrzeczne dzieci’. Pojawiające się na początku wyrazu tureckiego *kara* ‘czarny’ wynika z ludowo-etymologicznego zniekształcenia tego pierwotnie greckiego wyrazu: *καλικάντζαρος* ‘zły duch, potwór, goblin’. – Ze względu na sufix *-ka* wyraz ten jest derywatem macedońskim od zapożyczenia z tureckiego, a nie po prostu zapożyczeniem. – Por. *шавче*.

*касај*(ница) zob. *цебен саај*.

*кафеана* zob. *цебен саај*.

*килибар* ‘bursztyń’ < tur. *kehlibar* id. – Taki zapis sugeruje, że dysymilacja *r – r* > *l – r* zaszła dopiero w macedońskim, tymczasem znana jest ona już w tureckim i widać postać tur. *kehlibar* była nawet częstsza niż (dziś uznane za literackie) *kehribar*, skoro owo *-l-* jest powszechnie obecne w refleksach bałkańskich: bułg. *кехлибар*, serb. i chorw. *čilibar* id., a także rum. *chihlimbar*, alb. *qelibar* id., i tylko gr. *κεχριμπάρι* odbiega od tego wzorca. Toteż słuszniej jest wyprowadzać wyraz macedoński z tur. *kehlibar* (tak też Jašar-Nasteva 2001: 56).

*ландон* ‘landau, rodzaj eleganckiej, często odkrytej dorożki’ < tur. *lando* id. – Takie sformułowanie ma dwie słabe strony: nie objaśnia, skąd się pojawiła spółgłoska w wygłosie macedońskim i sugeruje, że się pojawiła dopiero w macedońskim. W rzeczywistości obok standardowej formy *lando* zdarza się już

w tureckim spotkać wariant *landon* i to on widocznie był tu źródłem wyrazu macedońskiego. Pochodzenie owego *-n* nie jest jasne. Wyraz tur. *lando* pochodzi z franc. *landau* < *Landau*, miasto w Niemczech, w którym zaczęto produkować takie pojazdy (niemiecka nazwa pojazdu brzmi *Landauer*).

*мацунарка* ‘szklana salaterka na słodki deser’ jest rodzimym derywatem od *мацун* ‘rodzaj ciągnącej się słodkiej pasty owocowej serwowanej na deser’ (< tur. *macun* id.) i jako taki nie powinien się tu w ogóle znaleźć. Jedyne mac. *мацун* jest rzeczywiście turcyzmem. – Por. *ѿавче*.

*менџеме* zob. *билбил*.

*мувлейѿ* zob. *џукела*.

*намџор* zob. *билбил*.

*нахија* zob. *џукела*.

*раван* zob. *џукела*.

*сиканани* wulgarne przekleństwo, wyprowadzane przez Cvetkovskiego z tur. *anani sikeyim*, dosł. ‘obym wyjechał twoją matkę’. W rzeczywistości przekleństwo macedońskie jest refleksem tureckiego *sik anani* ‘wyjeb swoją matkę’.

*ѿаан* zob. *џукела*.

*ѿавче* ‘patelnia’ pochodzi oczywiście w jakiś sposób od tur. *tava* ‘patelnia’, ale nie od razu wiadomo w jaki. Gdyby to miało być deminutivum tureckie, wyraz brzmiałby *\*tavaca* (ewentualny wpływ na fonetykę wygłosu ze strony tur. *bahçe* ‘ogród’, w którym stosunki samogłoskowe tłumaczą się adaptacją pers. *bāğča* id., nie wygląda realnie z przyczyn semantycznych); łatwiej byłoby przy tym wytłumaczyć hipotetyczną dysymilację wokaliczną do *\*tavace* niż elizję samogłoski środkowej sylaby i tym bardziej potem ubezdźwięcznienie tur. *-(v)c-* > *\*(v)ç-*. Słusznie więc pisze Cvetkovski „во турскиот јазик постои збор tava, но нема tavçe. Создаден по пат на аналогија, tava + мак. суф. -че” (Cvetkovski 2017: 86). Tym samym jednak wyraz *ѿавче*, jako powstały na gruncie języka macedońskiego i przy tym fonetycznie niezbyt możliwy w tureckim, jest – niezależnie od pochodzenia części składowych – rodzimym wyrazem macedońskim, a nie turcyzmem. Por. *караконџолка*, *мацунарка*, *џебен сааѿѿ*.

*ѿафѿабиѿѿа* zob. *џукела*.

*филџан* zob. *билбил*.

*џебен сааѿѿ* ‘zegarek kieszonkowy’. – Wprawdzie oba człony są rzeczywiście pochodzenia tureckiego, ale frazy *џебен сааѿѿ* nie można objaśniać jako refleksu tur. *cep saati* id. (wbrew Cvetkovski 2017: 104), ponieważ ani mac. *џебен* nie powstało z tur. *cep*, ani mac. *сааѿѿ* z tur. *saati*. Oba wyrazy tureckie zostały zapożyczone osobno, od mac. *џеѿ* ~ *џеб* ‘kieszonka’ utworzono następnie derywat przymiotnikowy *џебен* ‘kieszonkowy’, który automatycznie już nie jest turcyzmem, ale rodzimym wyrazem macedońskim. Również po-

łączenie *џебен + сааџи* (< tur. *saat* ‘zegar’) w jedną frazę mogło naśladować zarówno wyrażenie tureckie (*cep saati*) jak i na przykład niem. *Taschenuhr*, ang. *pocketwatch*, bułg. *џобен часовник* id. etc. i wówczas byłyby to kalka koncepcyjna, ale nie zapożyczenie, a w gruncie rzeczy równie dobrze może to być przy tak prostej strukturze semantycznej po prostu neologizm wprowadzony w Macedonii samodzielnie. Najsluszniej byłoby go nazwać europeizmem, ale na pewno nie zapożyczeniem tureckim. – Podobnie rzecz się ma z mac. *касаџниџа* ‘rzeźnia’, które nie jest (wbrew Цветковски 2017: 58) refleksem tur. *kasaphane* id., ale własnym derywatem od mac. *касаџ* ‘rzeźnik’, podczas gdy od tur. *kasaphane* oczekiwałbym czegoś w rodzaju \**касаџана*, por. tur. *kahvehane* ‘kawiarnia’ > mac. *кафеана*. – Пор. *џавче*.

*џукела* ‘nieuczony, ciemny, nieoświecony’ < tur. *cühela*. – Wyraz ten jest ciekawy z dwóch względów. Wzgląd pierwszy ma charakter semantyczno-kulturowy, bowiem po macedońsku w charakterze zwykłego przymiotnika używa się tureckiego collectivum *cühela* ‘ciemni, niewykształceni ludzie; głupcy, ignoranci’, będącego ze swej strony refleksem arabskiej liczby mnogiej od wyrazu, który po turecku wymawia się *câhil* ‘ciemny, niewykształcony; głupiec, ignorant’, a którego inny derywat znany jest w całej Europie jako termin religioznawczy *džâhilj(j)a*. – Wzgląd drugi natomiast ma charakter fonetyczny. Tureckie interwokaliczne *-h-* najrzadziej zachowane jest w macedońskim bez zmiany, np. mac. *нахџа* ‘okręg, region’ < tur. *nahiye* id. (tu mógł konserwującą zadziałać administracyjno-urzędowy charakter tego terminu). Najczęściej ulega ono elizji, np. mac. *раван* ‘inochód’ < tur. *rahvan*, mac. *џаан* ‘pasta sezamowa’ < tur. *tahin* id.). Pomiędzy tymi dwiema skrajnościami lokuje się refleks mac. *-v- ~ -f-*, np. *бавча* ‘ogród’ < tur. *bahçe* id., *мывлеџи* ‘czas, przesunięcie terminu’ < *mühlet* id., mac. *џафџабуџа* ‘pluskwa’ < tur. *tahtabiti* id. Natomiast refleksacja tur. *-h-* przez mac. *-k-* nie jest, jak się wydaje, znana z innych przykładów. Skłonny jestem przypuszczać, że, o ile nie jest to błąd literowy w druku, wariant macedoński świadczy o istnieniu gwarowej wymowy tureckiej \**cükela*, co byłoby sygnałem, że dane macedońskie mogą mieć znaczenie również dla samej turkologii.

Powyższe uwagi są tylko wyborem tego, co można znaleźć przy przeglądaniu książki Vladimira Cvetkovskiego. Ogólne wrażenie jest niewątpliwie takie, że: (1) tego rodzaju publikacje zdecydowanie wzbogacają nasz obraz wpływów tureckich na Bałkanach; (2) turczyzmy w języku macedońskim, a bez wątpienia i w innych językach, wciąż są tematem dalekim od zamknięcia i oferują nadal sporo materiału do rozważań tak etymologicznych (poprawne ustalenie etymonu tureckiego) jak i kontaktowych (drogi przenikania) oraz fonetyczno-semantycznych (adaptacja na gruncie języka-biorecy), a mogą być przy tym istotne także dla

turkologii; (3) przyszłe porównawcze zbadanie turcyzmów na tle ogólnobałkańskim da zdecydowanie ciekawy i poznawczo wartościowy obraz typologii leksykalnej Bałkanów i pozwoli odpowiedzieć m.in. na pytanie, na które dziś odpowiadzi jeszcze nie znamy, na ile turcyzmy Bitoli różnią się od turcyzmów reszty Macedonii i pozostałych języków Bałkanów.

## Literatura

Mazon A., 1936, *Documents, contes et chansons slaves de l'Albanie du sud*, Paris.  
Redhouse J., 1979, *New Redhouse Turkish-English dictionary*, İstanbul.

Јашар-Настева О., 2001, *Турскиѝе лексички елементи во македонскиоѝ јазик*, Скопје.

Петровић С., 2003, *Оливера Јашар-Настјева (25. новембар 1922–9. јануар 2000)*, „Јужнословенски филолог” 59, с. 239–244.

Цветковски В., 2017, *Еѝнолингвистички особености на ѝурскиѝе лексички заемки во колоквијалноѝ македонски јазик во Битола*, Скопје.

## Summary

### **Some notes on Turkish loanwords in the Macedonian dialect of Bitola**

A newly published monograph by Vladimir Cvetkovski (Цветковски 2017) has given rise to a short examination of some Turkish loanwords in Bitola Macedonian, partially in comparison with the classic treatment of the topic presented by Olivera Jašar-Nasteva a few years ago (Јашар-Настева 2001). Besides, some methodological remarks and, first of all, a rule concerning treatment of sonorants in assimilation processes in Macedonian (see *билбил*) are suggested in the study.

**Keywords:** Macedonian, Turkish, Slavic linguistics, Balkan linguistics, language contact, loan words